

95 lat kobiet w polskiej Policji

Pierwsze kobiety w Policji Państwowej zatrudnione zostały w 1925 roku. 26 lutego tegoż roku minister spraw wewnętrznych Cyryl Ratajski (1875-1942) [https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/5/52/Cyryl_Ratajski.jpg] polecił utworzyć policję kobiecą.

Dlaczego utworzono w Polsce policję kobiecą? Wprawdzie w trudnych czasach odbudowy państwa uważano służbę policyjną za typowo męską, jednak narastająca przestępczość niosła ze sobą nowe wyzwania. I wojna światowa spowodowała także rozprzężenie obyczajowe, nasilenie się zjawiska prostytucji i łączących się z nią przestępstw. Do szczególnie odrażających, a zarazem trudnych do ścigania czynów należał handel kobietami. Młode dziewczyny z biednych środowisk wiejskich lub małomiasteczkowych, Polki i Żydówki, były werbowane pod pretekstem pracy (często w charakterze służby domowej), a po dotarciu do miejsca przeznaczenia (zazwyczaj w Ameryce Południowej) zmuszane do prostytucji. Mężczyźni nie do końca radzili sobie z tymi zagrożeniami, a i ofiary przestępstw nie zawsze chciały z nimi rozmawiać o drastycznych przeżyciach. W tej sytuacji trudno było nie tylko zwalczać opisane czyny, ale i nim zapobiegać.

Najpierw utworzono kobiecą brygadę sanitarno-obyczajową. Na jej czele stanęła Stanisława Filipina Demetraki-Paleolog (1892-1968) [<https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/167517/>]. Brygada liczyła początkowo 18 nieumundurowanych funkcjonariuszek. Ich głównym zadaniem było zwalczanie przestępstw przeciwko kobietom: handlu ludźmi, stręczycielstwa, sutenerstwa czy przestępstw popełnianych na tle seksualnym. Zajmowały się także przestępstwami przeciwko rodzinie i opiece oraz przestępstwami nieletnich. Zaczęły rozwijać działalność prewencyjną, której celem była eliminacja zagrożeń wśród dzieci, młodzieży i kobiet.

W 1935 roku zorganizowano umundurowane oddziały policji kobiecej [<https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/168300/afd5cc5fafa82f4ec0793d913d523c65/>]. 20 lipca tegoż roku minister spraw wewnętrznych ppłk Marian Zyndram-Kościałkowski (1892-1946) [https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/b/b3/Zyndram_Koscialkowski.jpg] w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych gen. dyw. Tadeuszem Kasprzyckim (1891-1978) [https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/4/43/Tadeusz_Kasprzycki_%281891-1978%29.jpg] wydał rozporządzenie o umundurowaniu i uzbrojeniu oficerów i szeregowych Policji Państwowej - kobiet. [<http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19350570370/O/D19350370.pdf>]. Policja kobieca prowadziła Izby Dziecka, jak np. w Łodzi [<https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/168316/afd5cc5fafa82f4ec0793d913d523c65/>].

Jakie wymagania stawiano przed przedwojennymi policjantkami? Do służby przyjmowano wyłącznie panny lub bezdzietne wdowy w wieku od 25 do 45 lat. Kandydatki musiały odznaczać się nienaganną opinią i zobowiązać się, że w ciągu najbliższych dziesięciu lat nie wyjdą za mąż. Wydaje się, że oczekiwany brak zobowiązań rodzinnych miał sprawić, że poświęcą się wyłącznie służbie. Wymogiem był także dobry stan zdrowia, krótkie włosy oraz co najmniej 164 cm wzrostu (pamiętajmy, że przeciętny wzrost dorosłego Polaka był niższy niż obecnie), czyli o 4 cm więcej niż dziś.

Po II wojnie światowej w Milicji Obywatelskiej także służyły kobiety. Zmieniające się warunki życia spowodowały postawienie przez nimi nowych zadań, związanych np. z kontrolą ruchu drogowego [<https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/208995/e5beac87a4e1af595f2e97f8610f1490/>]. Jedną z pierwszych i najbardziej znaną milicjantką była Leokadia Kubanowska (z męża Krajewska; ur. 1928) [https://nowahistoria.interia.pl/historia-na-fotografii/warszawa-lata-40-nieznane-zdjecia-z-odradzajacego-sie-miasta-zdjecie_iId.1554692_iAId.124816], która w 1945 r. dodała sobie rok, aby wstąpić do MO (miała wtedy 17 lat). Zajmowały się też czynnościami biurowymi, m.in. w związku z wydawaniem przez Milicję dowodów osobistych (także pracownice cywilne, często związane rodzinnie ze służbą).

Wraz z rozszerzaniem zakresu obowiązków powierzanych kobietom, rósł ich proporcjonalny udział wśród ogółu policjantów. W 1939 roku w Policji Państwowej zatrudnionych było 30 774

funkcjonariuszy, w tym około 170 policjantek (ok. 0,5% stanu Policji Państwowej). Na koniec 2019 roku w polskiej Policji służyło 98 820 funkcjonariuszy, wśród których było ok. 16% policjantek. Podobnie jak w II Rzeczypospolitej, także dziś policjantki doskonale sprawdzają się w działaniach skierowanych do dzieci i młodzieży, zajmują się profilaktyką i zwalczaniem przestępczości nieletnich, udzielają pomocy kobietom pokrzywdzonymi przestępstwem. Ale zakres działania kobiet w Policji jest znacznie szerszy niż dawniej. Są detektywami, pełnią służbę na wodzie, dbają o bezpieczeństwo ruchu drogowego, prowadzą czynności dochodzeniowo-śledcze, są przewodnikami psów, pełnią służbę patrolowo-interwencyjną, są dzielnicowymi, pracują w laboratoriach kryminalistycznych, wreszcie obejmują stanowiska kierownicze. Dzisiejsze przepisy stawiają im twarde wymagania – muszą być tak samo sprawni jak ich koledzy, ale i mają większe możliwości realizacji ambicji zawodowych.

dr Daniel Warzocha